

Delegaci na IV Kongres Związków Zaw. w drodze do Warszawy

(Inf. wt.)

Jutro rozpoczyna obrady IV Krajowy Kongres Związków Zawodowych, na którym reprezentanci ponad 5,5 milionowej rzeszy związkowców omówią m. in. zadania, prawa i obowiązki polskiego ruchu zawodowego.

Poza problemami określenia roli i miejsca związków zawodowych w produkcji i systemie zarządzania gospodarką, IV Kongres Związków Zawodowych wytyczy, w oparciu o zebrane doświadczenia pra-

cy rad robotniczych, sposoby ścisłego powiązania ogniw związkowych i rad robotniczych w zakładach pracy.

Z Poznania wyjechało dziś we wczesnych godz. rannych 56 delegatów — reprezentantów miasta i województwa, którzy w okresie wyborczym w czasie wielu spotkań i zebrań branżowych z członkami związków zawodowych przygotowali szereg postulatów dotyczących osiągnięć i braków w działalności naszego aktywnego związku. Do charakterystycznych dla Wielkopolski spraw, z jakimi występują na sejmie związkowym nasi delegaci, należą m. in. sprawy ochrony pracy, objęcia opieką związkową pracowników najemnych w prywatnych gospodarstwach rolnych, a także problem uregulowania płac pracowników przemysłu terenowego, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb ludzi zatrudnionych w prywatnych przedsiębiorstwach i rzemiośle.

Naszym delegatom na Zjazd życzymy owocnych obrad. Rezultaty ich działalności służyć będą milionom ludzi pracy, przyczyniając się do pełniejszego udziału klasy robotniczej w zarządzaniu gospodarką, tak jak tego wymaga życie i jego realizacja w myśl linii przyjętej przez PZPR na VIII Plenum.

W przyszłym roku szkolnym nowe plany nauczania

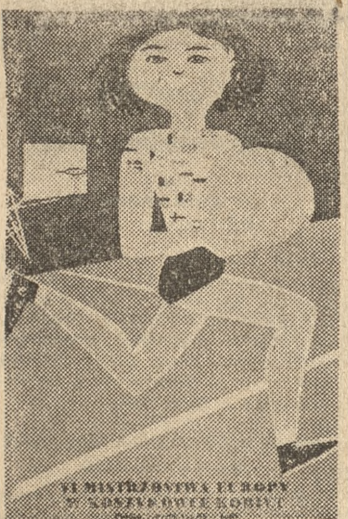
WARSZAWA (PAP)

Plan organizacji nauczania w szkołach podstawowych na przyszły rok szkolny był przedmiotem krajowej narady kierowników wydziałów oświaty wojewódzkich rad narodowych, która odbyła się 12 bm. w Ministerstwie Oświaty.

Referując zasadnicze założenia tego planu i oceniając obecną sytuację w szkolnictwie podstawowym, wiceminister oświaty Władysław SCHAYER wskazał na wiele niepokojących zjawisk, jak niedostateczne wyniki nauczania, wzrastająca drugoroczność lub częste porzucanie przez uczniów szkoły przed jej ukończeniem.

Duże znaczenie dla poprawy sytuacji w szkołach podstawowych mieć będzie — obok zmian w programach i podręcznikach — nowa siatka godzin lekcyjnych, która wynika z kierunku zmian programowych. Zmiany te dają także większą samodzielność nauczycielom w wyborze metod dydaktyczno-wychowawczych, kierując ich uwagę przede wszystkim na wyniki pracy szkolnej.

W przyszłym roku szkolnym prawie we wszystkich klasach zmniejszona zostanie liczba tygodniowych godzin lekcyjnych.



Plakat VI Mistrzostw Europy w koszykówce kobiet 8-18. V. 1958 Łódź. (Artysta-grafik — E. Lipiński).

Fot. — CAF

Kampania antyatomowa w Niemczech Zachodnich

BONN (PAP)

Kampania antyatomowa w Niemczech Zachodnich przybiera coraz bardziej na sile. Na porządku dziennym stanęła sprawa przeprowadzenia w krajach NRF referendum ludowego w kwestii zbrojeń atomowych. Odpowiednie uchwały dotyczące referendum powzięły już rady miejskie we Frankfurcie n. Menem i Wiesbaden, a w Hamburgu, Bremie i Bawarii frakcje socjal demokratyczne w landtagach i radach miejskich postanowiły wystąpić z projektami ustaw.

Wypadek na Okęciu

WARSZAWA (PAP)

W dniu 12 bm. podczas lotu technicznego, który odbywał się bez pasażerów nad lotniskiem Okęcie, uległ wypadkowi samolot Polskich Linii Lotniczych „LOT”.

Specjalna komisja wyznaczona przez Ministra Komunikacji bada przyczyny wypadku. Szczęśliwie spośród 5 osób obsługi znajdującej się podczas lotu na pokładzie samolotu, tylko niektóre z nich doznały lekkich obrażeń.

Cena 50 gr

Nakład 105 500

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Dziś w numerze:
**Nowy
Świat**

Rok XIV Wydanie A

Poznań, niedziela/poniedziałek 13/14 IV 1958 Nr 87 [4416]

W obliczu zbrojeń atomowych w NRF

Wyrażamy ponownie gotowość przedyskutowania planu utworzenia strefy bezatomowej

Komunikat o obradach ministrów spraw zagranicznych PRL, CSR i NRD

PRAGA (PAP)

W sobotę, 12 kwietnia zakończyły się w Pradze obrady ministrów spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republiki Czechosłowackiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ministrowie wydali wspólny komunikat końcowy.

Minister spraw zagranicznych CSR — Vaclav David, wicepremier oraz minister spraw zagranicznych NRD — dr Lothar Bolz, i kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL — Marian Naszkowski, złożyli wobec przedstawicieli prasy czechosłowackiej i zagranicznej krótkie oświadczenie o przebiegu i wyniku obrad.

Komunikat głosi między innymi:

W dniach od 10 do 12 kwietnia 1958 roku odbyło się w Pradze spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republiki Czechosłowackiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W związku z ostatnim rozwojem sytuacji międzynarodowej ministrowie omówili niektóre sprawy interesujące trzy państwa.

Trzej ministrowie wyrażają pogląd, że uchwała zachodnionieemieckiego Bundestagu o uzbrojeniu wojsk Niemieckiej Republiki Federalnej w broń atomową i rakietową, zaostroża napięcie w Europie. Mimo wielokrotnych deklaracji mocarstw zachodnich o niezubrażaniu NRF w broń jądrową, siły zbrojne Niemiec Zachodnich mają obecnie, przy pomocy Stanów Zjednoczonych, otrzymać taką broń. Odradzający się imperializm i militarizm niemiecki stanowi główne niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie. Niemiecka Republika Federalna jest jedynym państwem europejskim, w którym polityka odwetu jest świadomie popierana i otwarcie wysuwa się żądania terytorialne.

Uchwała Bundestagu, przyjęta w okresie, w którym narody czynią wysiłki zmierzające do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i żądają zaprzestania wyścigu zbrojeń atomowych, wywołuje uzasadnione zaniepokojenie i oburzenie narodów Europy.

Polityka rządu Niemieckiej Republiki Federalnej stoi w sprzeczności z żądaniami poważnej większości ludności w

W sklepach prywatnych

Towary spożywcze także z hurtowni uspołecznionych

WARSZAWA (PAP)

W najbliższych dniach — zgodnie z zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego — nastąpią zmiany w zaopatrzeniu w towary spożywcze prywatnych sklepów i zakładów gastronomicznych. Dotychczas kupcy prywatni zaopatrywali swe sklepy wyłącznie za pośrednictwem hurtowni prywatnych oraz nabywali towary z tzw. skupu zdecentralizowanego. Obecnie będą oni mogli zaopatrywać swe sklepy w podstawowe towary spożywcze w hurtowniach państwowych i spółdzielczych, a w niektórych wypadkach dokonywać zakupów bezpośrednio w zakładach produkcyjnych.

Współpraca kulturalna Poznań — Koszalin sfinalizowana

(Inf. wt.)

Sobotnie, trzecie spotkanie działaczy kulturalnych Poznania i Koszalina było krótkie, trwało niespełna godzinę. Na pierwszym — jak o tym donosiśmy — działacze poznajscy zaoferowali pomoc i współpracę w dziedzinie ożywienia ruchu kulturalnego w Koszalinie, na drugim wysłuchano propozycji przedstawicieli nadmorskiego województwa. Celem trzeciego spotkania było sfinalizowanie i podpisanie konkretnej umowy w tym zakresie.

Jak wiadomo, Koszalin zaproponował rozszerzenie współpracy o wymianę zespołów artystycznych, teatralnych, estradowych, naukowych, szkolnych itd. Uzgodniono np. że poznajscy artyści-plastycy będą urządzać wystawy swych prac w miastach woj. koszalińskiego a tamtejsi plastycy w Poznaniu. Nastąpi wymiana aktorów teatrów dramatycznych i estradowych. Chodzi bowiem o to, że w Koszalinie pracują przeważnie młodzi ludzie, którym potrzeba pomocy i rady bardziej doświadczonych.

Koszalin pragnie zorganizować chóry śpiewacze na wzór poznańskich, Muzeum Ziemi Koszalińskiej, szkołę muzyczną i studium operetkowe, szkołę baletową, oddział Towarzystwa Historycznego, teatr dziecięcy, klub młodej inteligencji, kwartalnik kulturalny, pragnie zorganizować wystawę p. t. „Piękno Ziemi Koszalińskiej” i gości u siebie wystawę wielkopolską o podobnym charakterze. Proponuje także utworzenie stałego komitetu koordynacyjnego dyrektorów teatrów i scen estradowych dla czterech województw (Szczecin, Gdańsk, Koszalin i Poznań) celem uchronienia Wybrzeża przed zalewem szmiry, zwłaszcza w okresie wakacyjnym. W tym właśnie zakresie Poznań ma udzielić konkretnej pomocy ze strony fachowców i specjalistów.

Wszystkie te propozycje i postulaty zostały w sobotę ostatecznie uzgodnione, umowa pomiędzy odpowiednimi instytucjami podpisana. Teraz rozpocznie się konkretna robota. W najbliższych tygodniach należy się spodziewać wzajemnych odwiedzin grup i zespołów artystycznych oraz wyjazdów poznańskich dramaturgów, naukowców, literatów i działaczy do Koszalina. (kj)

o Kraju

POSIEDZENIE RADY
GOSPODARKI WODNEJ

12 bm. odbyło się w Warszawie inauguracyjne posiedzenie Rady Gospodarki Wodnej — organu doradczego - opiniującego Ministra Żeglugi i Gospodarki Wodnej.

23 088 REPATRIANTÓW
PRZYJECHAŁO W BIEŻ. ROKU
W I kwartale br. powróciło do Polski 20 504 repatriantów. Z liczby tej 20 319 osób przybyło z ZSRR.

NA DOM STARCÓW
IM. MATYSIAKÓW

Wpływy na fundusz budowy Do mu Starców im. Matysiaków przekroczyły już milion złotych. W dalszym ciągu napływają dary dla przyszłych mieszkańców domu.

STAŁOWE KUTRY

Na Bałtyku przeprowadzono ostateczną próbę techniczną prototypu kutra stalowego „B-25-S”, wykonanego przez Gdyniską Stocznice Remontową na zamówienie przedsiębiorstwa połowów „Arka”.

„ŚLĄSK”

WYJECHAŁ DO PARYŻA

12 bm. ze swej siedziby w Koszalinie, wyjechał do Paryża Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

WYCIECZKI „ORBISU”

DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

„Orbis”, wspólnie z wydziałami oświaty prezydentów wojewódzkich rad narodowych, organizuje — począwszy od 15 kwietnia do końca maja bież. roku — wycieczki dla młodzieży szkolnej, która zwiedzać będzie najciekawsze miejscowości kraju.

25-lecie Fabryki Narzędzi HCP

(Inf. wt.)

W sobotę odbyła się w świetlicy HCP uroczysta akademicka z okazji 25-lecia istnienia tamtejszej Fabryki Narzędzi. W chwili założenia przypominała ona raczej mały warsztat pomocniczy, jednak już w krótkim czasie rozwinęła się w jedną z najnowocześniejszych fabryk narzędzi w kraju. W 1952 roku zatrudniała 4-krótnie więcej pracowników niż przed wojną i zaopatrywała w narzędzia nie tylko Zakłady H. Cegielskiego w Poznaniu,

Osiągnięcia te są w dużej mierze rezultatem pracy wybitnych fachowców, którzy spędzili w fabryce znaczną część swego życia a dziś przeważnie zajmują w niej kierownicze stanowiska.

15 zasłużonych jubilatów udekorował w czasie akademii zastępca przewodniczącego Rady Narodowej mgr Edmund Krzywiec odznaczony m. m. w Poznaniu, a 54 długoletnim inżynierem, technikiem, robotnikiem i pracownikiem wyczerpało kierownictwo zakładów dyplomy uznania, pamiątkowe odznaki wzgl. nagrody pieniężne.

Wśród wyróżnionych znalazł się inż. Jerzy Goleniewicz, który uruchomił Fabrykę Narzędzi, przez wiele lat był jej kierownikiem i przyczynił się do jej rozwoju. Po wojnie inż. Goleniewicz był m. in. dyrektorem Fabryki Narzędzi w Bydgoszczy i gdańskiej Fabryki Obrabiarek, a obecnie pełni funkcję generalnego projektanta w Biurze Projektów Budownictwa Morskiego w Gdańsku.

Uroczystość w HCP minęła w serdecznej atmosferze. W części artystycznej wystąpiły zespoły studenckie z Politechniki Poznańskiej. (L)

Opłaty za usługi komunikacyjne nie wzrosną

WARSZAWA (PAP)

W związku z wprowadzeniem od 14 bm. jednolitych cen produktów naftowych, red. gospodarczy PAP dowiaduje się, że nie będzie to miało wpływu na ceny usług komunikacyjnych, np. na wysokość opłat za przejazdy autobusami PKS lub miejskimi.



Coraz atrakcyjniej zapowiadają się Mała Olimpiada „Głos Wielkopolski”. Nie tylko ze względu na ciekawą i bogaty program, ale również na... nagrody.

Niedyskretny (jak zwykle) Kazio Przychodzki uchwycił zgromadzenie redakcyjnych koleżanek, zadowolonych oglądających elektryczną pralkę typu „Aurora”. Pralka ta została ufundowana przez Grupę Produkcji Kooperacyjnej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu i stanowi główną nagrodę dla widzów Małej Olimpiady.

Naszym Czytelnikom, a zwłaszcza Czytelniczkom, marzącym o posiadaniu takiej pralki, możemy tylko poradzić, by udały się 20 bm. na stadion AZS, kupiły za 2 zł program i... wygrały szczęśliwy los. Poza pralkę będzie można wylosować jeszcze inne atrakcyjne nagrody. Ale o tym, na razie cicho — sza!

Fot.: K. Przychodzki

Walka trwa

Prasa podała, że w czwartek rozpoczęła się w Pradze konferencja ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i NRD. Celem spotkania jest omówienie problemów interesujących wspomniane kraje „w świetle rozwoju sytuacji międzynarodowej”. Nie trzeba oczywiście tłumaczyć, że chodzi tu głównie o sprawę uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową.

Czy armia zachodnioniemiecka, owa żelazna pięść sił rewizjonizmu i odwetu, musi otrzymać broń masowej zagłady? O tym rozstrzygnie walka, która rozpoczęła się w samych Niemczech po obu stronach Łaby. Poza Niemcami prowadzą ją wszystkie niemal narody Europy. Od jej wyników w dużym stopniu zależy, czy nastąpi prawdziwe odprężenie niosące światu pokój, czy też zwiększy się napięcie groźby wojny i spotęgowanie niepewności jutra.

Należy się spodziewać, że praskie spotkanie ministrów spraw zagranicznych trzech krajów, wystawionych w pierwszym rzędzie na groźbę militarystyki niemieckiej, będzie dążyło do wypracowania jakichś nowych, możliwych do przyjęcia dla obu stron koncepcji neutralistycznych. Z drugiej strony, w wypadku ich ostatecznego odrzucenia, aktualna sprawa uzgodnienia wspólnych posunięć, które by zmniejszały do minimum groźące nam niebezpieczeństwo.

Trzeba bowiem pamiętać, że sprawa atomowego uzbrojenia Bundeswehry ruszyła z kopyta. Nie zdołaliśmy ochłonąć z pierwszego wrażenia, jakie wywołało przeformowanie w Bundestagu znanej uchwały, a już alarmują niepokojące wieści o kolejnych posunięciach militarnych bońskiego ministra obrony Straussa i to — o ironio! — przy pomocy m. in. rządu francuskiego.

Oto 31 marca br. ministrowie NRF i Francji podpisali porozumienie, na mocy którego Niemcy Zachodnie stają się współwłaścicielami Instytutu Badawczego w St.-Louis w Alzacji. Ow „Instytut” od 13 z górą lat zajmuje się doświadczeniami i badaniami atomowej broni balistycznej, aerodynamiką, elektrotechniką oraz fizyką i chemią materiałów wybuchowych. Uwzględniając olbrzymie koszty podobnych badań i obecne trudności gospodarcze Francji można twierdzić, że Niemcy Zachodnie stały się głównym filarem finansowym Instytutu.

Sprawa ta ma jeszcze inny aspekt, który nie może być obojętny dla nikogo. Oficjalny udział NRF w pracach badawczych nad bronią atomowo-rakietową na terenie Francji oznacza kolejną próbę ominięcia odpowiednich klauzul układów paryskich z roku 1954, zakazujących Niemcom Zachodnim posiadania i produkowania broni ABC (atomowej, bakteriologicznej i chemicznej). Paradoxem jest, że to właśnie na życzenie Francji sformułowano wówczas odpowiednie klauzule...

Prasa zachodnia podaje ponadto, że rząd francuski postanowił udostępnić zachodnioniemieckiemu partnerowi wielki poligon doświadczalny pocisków balistycznych, położony na Saharze w rejonie Colomb-Bechar. Londyński „Times” pisał niedawno, że podobny pustynny poligon udostępnić mają Bundeswehrze Amerykanie w Libii 100 żołnierzy — fachowców niemieckich przebywa w tej chwili w USA, zapoznając się z obsługą rakiet przeciwlotniczych „Nike”. Wkrótce uda się tam druga grupa celem przeszkolenia w obsłudze rakiety „Matador” oraz „Honest John”.

A zatem „Matadory” to tylko mały fragment zbrojeniowych planów kanclerza Adenauera i jego ministra obrony Straussa. Wszystko to nakazuje patrzeć za Łabę z najwyższą czujnością.

Co prawda, z NRF dochodzą również inne wiadomości. Wśród robotników, związków zawodowych, duchowieństwa ewangelickiego, uczonych, pisarzy, narasta fala protestu przeciwko przekształcaniu Niemiec w ośrodek śmierci atomowej. Ruszyła lawina protestów, w sferach intelektualnych panuje wrzenie. Inicjatywę przejmują pisarze, którzy w gorących apelach wzywają społeczeństwo niemieckie do przeciwstawienia się brzemiennej w skutki ustawie Bundestagu. „Nie wolno nam — wołał w czasie wielkiej manifestacji we Frankfurcie znany pisarz Stefan Andres — okazywać uległości ani pokory wobec sił historii. Jesteśmy powołani do współodpowiedzialności, do samodzielnego myślenia, do walki wszystkimi ustawowymi środkami”.

Ostatni numer monachijskiego dwutygodnika „Die Kultur” poświęcony jest niemal w całości sprawie zbrojeń atomowych. Zabierają w nim głos pisarze różnych kierunków i poglądów, którzy z całą stanowczością wypowiadają się przeciwko atomowej polityce rządu NRF. Artykuł wstępny tego numeru kończy się słowami: „Kto da nam rękojmię, czy jutro lub pojutrze nie znajdzie się u władzy męźowie stanu i politycy, którzy bez zastrzeżeń — wiedzeni duchem rewanżu i odwetu — nie rzucą bomb atomowej i nie wytepiają tym samym całego narodu niemieckiego?”.

Pytanie to pozostać musi bez odpowiedzi. Trzeba tylko życzyć sobie samym i społeczeństwu niemieckiemu, aby ta kampania zakończyła się sukcesem.

Tymczasem walka trwa.

Feliks BIEŁOS

Pierwsze posunięcie Feisala

(API)

W styczniu ubiegłego roku Egipt, Syria i Arabia Saudyjska uchwaliły wspólnie udzielenie Jordanii pomocy finansowej w wysokości 12.500 tysięcy funtów szterlingów rocznie. Suma ta miała zastąpić subsydia brytyjskie których wypłacanie zostało przerwane z chwilą wypowiedzenia układu brytyjsko-jordańskiego.

W czerwcu ubiegłego roku Egipt i Syria postanowiły zawiesić wypłatę pomocy dla Jordanii ze względu na prozachodni i antyegipski kierunek polityki jej rządu. Arabia Saudyjska wypłaciła Jordanii 5 milionów funtów. Jednakże, jak informuje prasa egipska, nowy władca Arabii Saudyjskiej Emir Feisal również postanowił w ostatnich dniach przerwać wypłacanie zasilków dla Jordanii. Tak więc, jedynym arabskim „bankierem” Jordanii będzie obecnie Irak.

Z „marszu pokoju”

Uczestnicy „marszu pokoju” w drodze do siedziby ONZ defilują ulicami Nowego Jorku, by zaprotestować przeciwko próbie z bronią jądrową.

Fot. — CAF



Utworzenie strefy bezaatomowej może zapewnić pokój w Europie

(Dokończenie ze str. 1)

miecką Republikę Demokratyczną zgody na realizację planu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — na rządzie Niemieckiej Republiki Federalnej spoczywa wyłączna odpowiedzialność za to, że ten, tak ważny dla pokoju w Europie plan — dotychczas nie został wprowadzony w życie.

Mała pisarka nie chce zostać „lady”



Pasterkę francuską Berthe Grimault, która w wieku czternastu lat, mimo braku wykształcenia napisała dwie książki i stała się sławną — wysłano do angielskiej szkoły dla „ladies” w Seven Oaks. Mała Berta oświadczyła po pewnym czasie, że chce wrócić do swej fermy w Poitou.

Fot. — CAF

Trzej ministrowie potwierdzają ponownie gotowość swych rządów ustanowienia w proponowanej strefie bezaatomowej systemu szerokiej i skutecznej kontroli, jak to proponował rząd polski w swym memorandum z 14 lutego 1952 roku. Pragną oni również podkreślić, że realizacja planu pozwoli na podjęcie kroków w kierunku redukcji wojsk i broni konwencjonalnych na obszarze proponowanej strefy.

Trzej ministrowie potwierdzają gotowość swych rządów do dyskusowania z zainteresowanymi państwami szczególnych aspektów planu.

Istotne znaczenie posiada parcie propozycji rządu polskiego ze strony rządu ZSRR, który ponadto wyraził gotowość udzielenia pomocy w innych mocarstwach atomowych, gwarancji o nieużyciu broni jądrowej przeciwko tej strefie. Trzej ministrowie wyrażają nadzieję, że mocarstwa zachodnie, które dotąd uchylały się od zajęcia stanowiska w tej sprawie, przyłączą się do inicjatywy Związku Radzieckiego.

Trzej ministrowie stwierdzają, że zwołanie zaproponowanej przez rząd ZSRR konferencji na najwyższym szczeblu, zmierzającej do osłabienia napięcia międzynarodowego i rozwiązania pilnych problemów międzynarodowych posiada ogromne znaczenie. Wyrażają oni przeciwko dążeniom określonych kół państw zachodnich do komplikowania lub nawet udaremnienia zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, na przykład poprzez włączenie do porządku dziennego konferencji punktów, które stanowiłyby ingerencję w wewnętrzne sprawy suwerennych państw.

Trzej ministrowie witają do noszącej decyzję Rady Najwyższej ZSRR o jednostronnym natychmiastowym zaprzestaniu doświadczeń z bronią jądrową. Dają wyraz swej nadziei, że rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, mimo zajmowanego przez nie dotychczas negatywnego stanowiska, przyłączą się do decyzji ZSRR i zaprzestaną również doświadczeń z tą bronią. Otworzyłoby to drogę do rozwiązania dalszych problemów rozbrojenia.

Po nocy ZSRR do rządów mocarstw zachodnich

W Paryżu i Bonn — zadowolenie a w Waszyngtonie — rozczarowanie

WASZYNGTON (PAP)

Biały Dom opublikował komunikat, w którym stwierdza, że ambasada Stanów Zjednoczonych w Moskwie otrzymała memorandum rządu ZSRR zawierające odpowiedź na oświadczenie ogłoszone 31 marca przez rząd USA w porozumieniu z rządami Wielkiej Brytanii i Francji. Oświadczenie to dotyczyło prac przygotowawczych, które miały być prowadzone w drodze dyplomatycznej dla ustalenia, czy spotkanie na najwyższym szczeblu będzie służyło pożytecznym celom. Odpowiedź radziecka — stwierdza komunikat — nie stanowi, najwidoczniej, przyjęcia propozycji mocarstw zachodnich. Rząd radziecki proponuje, aby prowadzone w drodze dyplomatycznej prace przygotowawcze nie dotyczyły samego spotkania na najwyższym szcze-

blu, lecz jedynie terminu, miejsca i składu mającej się odbyć później konferencji ministrów spraw zagranicznych. W zakończeniu komunikatu zaznacza, że treść i istotny sens noty, będą oczywiście, uważnie przestudiowane.

LONDYN (PAP)

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych odmówił komentarzy na temat memorandum rządu radzieckiego.

PARYŻ (PAP)

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że należy powitać z zadowoleniem odpowiedź rządu radzieckiego.

BONN (PAP)

W pierwszym komentarzu na temat reakcji bońskich kół oficjalnych agencji DPA podają, iż powitały one z zadowoleniem przyjęcie przez ZSRR propozycji Zachodu odbycia konferencji ambasadorów. W kołach tych wyrażono równocześnie nadzieję, iż konferencja ta mogłaby stanowić okazję do owocnych rozmów.

Regularna linia lotnicza Warszawa-Kair

KAIR (PAP)

Między Polską a Zjednoczoną Republiką Arabską nawiązana została regularna, bezpośrednia komunikacja lotnicza. W sobotę 12 kwietnia samolot linii lotniczych SAS, któremu przepadło w udziale odbycie pierwszego lotu na trasie Warszawa — Kair, przybył do Kairu.

Apel inwalidów polskich do ofiar wojny na całym świecie

WARSZAWA (PAP)

Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych wystosował apel do inwalidów wojennych — ofiar wojny na całym świecie. W apelu czytamy m. in.:

My polscy inwalidzi wojenni jesteśmy głęboko zaniepokojeni rozbudową armii zachodnioniemieckiej. Atomowe uzbrojenie armii w państwie, w którym siły militarystyczne i rewizjonistyczne są jawnie podsypane, którego koła rządzące otwarcie głoszą politykę z pozycji siły — napawa nas głębokim niepokojem i troską.

WZYWAMY WAS, INWALIDZI WOJENNI NIEMIEC! Rozwijajcie i wzmacniajcie Waszą walkę przeciwko przekształcaniu Niemiec Zachodnich w poligon atomowy.

INWALIDZI WOJENNI EUROPY!

Wzywamy Was do poparcia naszego protestu przeciwko uzbrojeniu Niemiec Zachodnich w broń atomową.

INWALIDZI WOJENNI CAŁEGO ŚWIATA!

Niech nasz głos, głos ofiar wojny, zabrzmii na całym świecie, niech wstrząśnie sumieniami rządów, niech zlikwiduje groźbę nowej wojny.

Pomnik ofiar Buchenwaldu w Paryżu

PARYŻ (PAP)

Dla uczczenia pamięci 85 tys. Francuzów, którzy w czasie drugiej wojny światowej zostali uwięzieni w obozie koncentracyjnym w Buchenwald, a 75 tys. z nich zostało wymordowanych przez faszystów, buduje się obecnie na cmentarzu Pere Lachaise w Paryżu pomnik z brązu.

Nie jest jeszcze za późno aby wpłynąć na zmianę rozwoju wydarzeń

Oświadczenie wicemin. M. Naszkowskiego

Spotkaliśmy się w Pradze, by dokonać wymiany poglądów w związku z rozwojem wydarzeń w ostatnim okresie, na którym szczególnie ujemnie zaciążyła uchwała zachodnio-niemieckiego Bundestagu

stwa te zgodziły się przystąpić do konkretnych rozmów.

Chcemy wierzyć, że narada nasza przyczyni się do aktywizacji tych sił na Zachodzie, które występują za porozumieniem, za rozmowami na najwyższym szczeblu i za przerwaniem zgubnego wyścigu zbrojeń jądrowych.



w sprawie uzbrojenia atomowego Bundeswehry. Mając na uwadze tę uchwałę, uznaliśmy za celowe naradzić się, co każdy z naszych krajów powinien uczynić, by, wbrew po czynianiom tych kół, które chcą skomplikować obecną sytuację — wpłynąć na zmianę rozwoju wydarzeń w kierunku zapobieżenia wyścigowi zbrojeń jądrowych, niedopuszczenia do tego, by broń atomowa została oddana w ręce militarystów niemieckich, odprężenia międzynarodowego, rozwoju pokojowego współistnienia.

Uważamy, że nie jest jeszcze za późno, by powstrzymać rozwój sytuacji, którą cechowały niebezpieczny wzrost napięcia i w której nasze kraje zmuszone byłyby rozważyć odpowiednie kroki.

Istnieje alternatywa w postaci polskiego planu utworzenia strefy bezaatomowej w Europie Środkowej, za którym opowiedziały się: ZSRR, Czechosłowacja i Niemiecka Republika Demokratyczna, wszystkie kraje obozu socjalistycznego, socjalistyczna Jugosławia i szerokie różnorodne siły na Zachodzie z pewnymi kołami rządowymi włącznie. Przyjęcie tego planu stanowiłoby element o istotnym znaczeniu dla pokojowej normalizacji stosunków w Europie — nie mówiąc już o szerszym jego znaczeniu dla rozwiązania innych zagadnień. Jesteśmy gotowi przedyskutować z zainteresowanymi państwami szczegółowe aspekty planu, ale do tego trzeba, by pań-

ze świata

ALBANIA POPIERA INICJATYWĘ ZSRR

Rząd Albańskiej Republiki Ludowej opublikował oświadczenie, w którym aprobuje i wita z zadowoleniem uchwałę Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego zaprzestania przez Związek Radziecki doświadczeń z bronią atomową i wodorową.

ZGON WYBITNEGO MALARZA RADZIECKIEGO

W wieku lat 83 zmarł wybitny radziecki artysta-malarz, Konstanty Jon. Twórczość K. Jona związana była z Moskwą. Namalował on m. in. obrazy: „Szturm na Kreml w 1917 r.” i „Parada na Placu Czerwonym 7 listopada 1941 r.”.

PREZYDENT TITO ODWIEDZI SUDAN

Prezydent Tito (FLRJ) odwiedzi Sudan. Wizyta nastąpi w ramach zaplanowanej podróży do Azji i krajów Dalekiego Wschodu, która nastąpi w zimie.

Zniesienie praw okupacyjnych w NRF

BERLIN (PAP)

Jak podaje agencja ADN, komisja prawna bońskiego Bundestagu głosami większości koalicyjnej rządowej uchwaliła ustawę znoszącą prawa okupacyjne. W myśl tej ustawy przedstawionej przez rząd federalny w styczniu br. anulowana zostanie ustawa nr 5 Sojuszników Rady Kontroli, która nakazywała m. in. rozwiązanie hitlerowskiej NSDAP.

Przeciwko wniesionej przez rząd federalny ustawie znoszącej prawa okupacyjne protestował w styczniu Związek Ofiar Faszyzmu (VVN) w imieniu antyfaszystowskich bojowników ruchu oporu. Zarząd VVN domagał się utrzymania w mocy zakazu NSDAP.

Szeroko rozciąga Warta pod Puszczykowem. U rozwidlenia dróg Mosina — Puszczykowo — olbrzymie rozlewisko. Dwa rozległe jeziora zamiast łąk. Wysokość fal nie zagraża jednak nowo zbudowanej szosie.

Łąka promu (patrz zdjęcie) za ledwie wystaje z wody. Kępy zalanych krzewów. W przejrzystej tafli cienie przybrzeżnych drzew. W lesie — spod zeschłych liści przebiega zielen wiosennej murawy. (emp)

Fot. K. Przychodzki

FILM

»Życie jest piękne«

Wytwórnia Filmów Dokumentalnych w Warszawie wyprodukowała bardzo dobry film pod powyższym tytułem. Warto, aby w obecnym okresie prowadzonej akcji, zdążającej do uniknięcia wojen, zapoznało się z nim całe społeczeństwo.

Główną zaletą filmu, który poza tytułem w kilku językach, nie posiada żadnego napisu, ani żadnego dialogu, są wstrząsające kontrasty następujących po sobie obrazów. Muzyka, śpiew, taniec i karnawałowe zabawy przeplatają się z widokiem bombardujących samolotów, wybuchami bomb, obozami koncentracyjnymi, cmentarzami i pomordowanych ludzi. Uniknięcie sztampy i tzw. łopatologii jest drugą zaletą filmu.

Początek i koniec filmu połączone są jednym motywem: obrazem małpy. Widzimy ją na początku skutą łańcuchami — symbol niewoli, na końcu — składającą wieniec na grobie z napisem „Homo sapiens”. Jest to przytyk i gryząca ironia pod adresem tych, którzy dążą do nowej wojny. Całość ilustrowana jest muzyką i śpiewem, stanowiącymi kontrast z oglądanymi scenami.

Film „Życie jest piękne” wypolczyła Centrala Wynajmu Filmów Oświatowych (Chelmońskiego 21) instytucjom, szkołom, organizacjom itp., które posiadają własny wąskotaśmowy aparat projekcyjny. (V)

Kwiecień	Imieniny:
niedziela	Hermenegildy
13	Waleriana
poniedz.	
14	

Teatry

OPERA — g. 19 „Turandot”; POLSKI — g. 15 „Pan Jowialski”; g. 19 „Wizyta starszej pani”; NOWY — g. 15 „Jim i Jill”, godz. 19 „Oj, mężczyźni, mężczyźni!”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Hrabina Marica”; SATYRY — g. 19.30 „Piękna Helena”; MARCIANEK — g. 11 i 16.30 „Janek Wędróżnik”; g. 11 i 16.30 „Janek Wędróżnik”;

Kina

APOLLO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30 „Moulin Rouge” (ang., 18 l.); BAŁTYK — g. 14, 16, 18 i 20 „Bigamista” (włoski, 18 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30 „Don Kichot” (radz., panoram., 14 l.); WARTA — g. 10-13 „Dziwczynka w dżungli” (bajki, g. 14-20 „La Strada” (włoski, 18 lat); MUZA — g. 10-20 „Akcja prof. Hannibala” (weg., 14 l.); DOM KULTURY MO — g. 12 „Odwaga” (hiszp.-franc., 14 l.); MINIATURA — g. 11, 12 i 13 bajki, g. 14-20 „Decydujący moment” (jugośl., 12 l.); TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Niebieski ptak” (włoski, 18 lat); GWIAZDA — g. 14-20 „Noc sylwestrowa” (radz., 7 l.); g. 11, 12 i 13 bajki; OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Ostatnia walka Apacza” (amerykański, 7 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Skarb kpt. Martensa” (polski, 7 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Trzej panowie na śniegu” (NRF, 12 l.); PIAST — g. 13 „Mężczyźni o tym nie wiedzą” (dokum., 12 l.); g. 15, 17 i 19 „Huc sylwestrowa” (radz., 7 l.); NOTNIAK — g. 15, 17 i 19 „Pęta” (polski, 16 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 14 „Był sobie król”; g. 16, 18 i 20 „Kanał” (polski, 7 l.); WCZA-SOWICZ (Puszczykowo) — „Biuro matrymonialne” (franc., 16 lat); JOTOPLASTIKON — od godz. 9 do 21 „Londyn, 1957 r.”;

Radio

PROGRAM II
Fala Poznań 249 m
10 — Nowe nagrania; 10.30 — Poezja i muzyka; 11 — Koncert życzę; 12.15 — Radziecka muzyka



Awans dla handlu!

Już kilka razy zabieraliśmy głos w sprawie sieci poznańskich sklepów. Stan usytuowania naszego handlu jest powszechnie znany. Jeśli się o tym dyskutowało, powstawała różnica zdań, choć „przeciwnicy” niejednokrotnie posługiwali się tymi samymi argumentami, liczbami. — Mamy za mało sklepów, stąd kolejki — mówili jedni, — trzeba niezwłocznie przystąpić do uporządkowania sieci. — Dobrze nie jest — potwierdzali drudzy — ale kolejki to nie tylko brak sklepów, w innych miastach też lepiej nie jest. A poza tym trzeba się liczyć z możliwościami...

Wydaje się, że w tym dwugłosie zapomniano o jednej ważnej sprawie — o randze i znaczeniu handlu w ogóle, to znaczy — klienta.

Mówiliśmy dotychczas o handlu jako o jednostkach go-

spodarczych i konsumpcyjnych. Na pewno słusznie, lecz jednostronnie. Detaliczna sieć handlowa to ważne ogniwo gospodarcze i polityczne. Sklep jest tym codziennym miejscem zetknięcia klienta — jednostki konsumpcyjnej z gospodarstwem. Tu następuje stała konfrontacja konsumenta z naszą gospodarką, jej aparatem i produkcją, która leży za ladą. Wszystkie opinie związane z handlem, tak czy inaczej są związane z całym naszym aparatem gospodarczym. A czyż to opinie? Klienta, „jednostki konsumpcyjnej”. Są to jednak opinie jednostki społecznej. A to powinno dać wiele do myślenia...

W ocenie sytuacji poznańskiej sieci handlowej posługiwano się czasem wskaźnikami i porównaniami. Porównanie ilości sklepów na 1000 mieszkańców w Poznaniu (3.09) z wskaźnikami np. Wrocławia (2.86) i Krakowa (3.02) wypadło dość korzystnie dla nas. Są to jednak liczby trochę „teoretyczne”, nie oddające istotnego stanu. W takim teoretycznym zestawieniu tysiącomi mieszkańców Junikowa przypada przeszło 3 sklepy, co wcale nie znaczy, że sklepy te są na Junikowie. W rzeczywistości są w... śródmieściu. Więcej w statystyce niby dobrze, a w gruncie rzeczy ludzie cisną się w kolejkach, lub jeżdżą do śródmieścia.

Przyjrzyjmy się ogólnie lokalizacji sklepów nie dowierając wskaźnikowi 3.09. Najgorzej wygląda to na Grunwaldzie. W 1957 r. przypadało 1.270 mieszkańców w tej dzielnicy na jeden sklep przemysłowy i 795 na spożywczy. A w śródmieściu? 317 mieszkańców na przemysłowy i 455 na spożywczy. O ile zrozumiała jest taka ilość sklepów przemysłowych (bo to centrum handlowe) to dysproporcja w branży spożywczej jest peryferyjnym Grunwaldem jest zastanawiająca. Dowodzi bowiem braku analizy potrzeb i aktualnej, konkretnej koncepcji rozwoju handlu, na przestrzeni ostatnich lat.

Zresztą w praktyce budowa osiedli nie szła dotychczas w parze z proporcjonalną rozbudową lokalnego handlu. Na Junikowie np. powstało kilkudziesięcne osiedle (ul. Marszałkowska, Podstolska, Kancelarska) obsługiwane przez jeden mały sklep PSS. Gdzie indziej zaś (np. na Dębcu) powstał olbrzymi bar mleczny zamknięty potem z... braku klientów.

W 1947 r. w Poznaniu było 2.545 sklepów prywatnych, spółdzielczych i państwowych. Na 1 sklep przypadało wtedy 117 mieszkańców. (Wskaźnik ten w skali krajowej, z wielkim handlem, wynosił wtedy 157 mieszkańców na jeden sklep. Oczywiście, jest to dana przeciętna, nie obrazująca szczegółowej sytuacji w kraju, dlatego może posłużyć tylko dla porównań.) Po dziesięciu

rozrywkowa i piosenki; 13 — Zagadka naukowa; 13.15 — Gra Polska Kapela Feliksa Dzierżanowskiego; 13.45 — Niedzielny magazyn dla wsi; 14 — Informacja Komitetu Budowy Domu Starość im. Rodziny Matysiaków; 14.05 — „Anna Karenina”; 14.35 — Sprawozdanie z zawodów bokserskich „Wybrzeże” (Gdańsk) — „Budowlani” (Poznań); 15 — Aud. dla dzieci; 16.05 — Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — Poznański koncert życzę; 17.30 — Wesoły kramik; 17.45 — Muzyka taneczna; 19 — „Królewna Iłabędź”; 19.42 — Wyniki ciągnięcia Pozn. Gry Liczbowej „Koziołki”; 19.43 — Chwila muzyki; 19.45 — Transmisja koncertu jubileuszowego z okazji 10-lecia pracy artyst. krakowskiej ork. PR; 21.15 — Melodie taneczne; 21.30 — „Matysiakowie”; 22 — Ogólnopolskie wiad. sportowe; 22.30 — Pozn. wiadom. sportowe; 22.40 — Chwila muzyki; 22.45 — Mel. taneczne; 23.15 — Muzyka różnych narodów;

Wiadomości: 6, 7, 8, 16, 20.45 i 23.50.

RADIOSTACJA HARCERSKA
Fala 44 m
g. 7 i od 14-19 co godzinę — aud. kulturalno-rozrywkowa; Pod słuchane, podejrzane: Druha Nuda w Montażu fragmentów „Cyganerii” Puccini’ego; 20 — „Król się bawi” (franc., film fabul., od lat 16);

KAWIARNIA POETYCKA — WIERZBAKA — pl. Wolności — „Wrzós” — godz. 20 wiersze Franciszka Kirlo-Nowaczyka.

Dyżury pełnia:

SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (ul. Długa 1/2, tel. 40-04); APTEKI — Dzierżanowskiego 144, Głogowska 72, Ostroroga 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Środecki 1, 23 Lutego 18, Główna 53;

ODCZYT z dziedziny filozofii

We wtorek, 15 bm. o godz. 18 w Collegium Minus UAM doc. dr Władysław Krajewski wygłosi odczyt nt. „Filozofia, a nauki przyrodnicze”. Docent dr Krajewski przybywa do Poznania na zaproszenie Katedry Filozofii UAM i Międzyuczelnianego Klubu Wolno myśliciel — pracowników nauki.

W sprawie koziołków na Ratuszu

Wielka sobota. Zbliża się południe. Przed Ratusz napływają coraz liczniejsze gromadki ludzi, czekające na koziołki. Zegar bije godzinę dwunastą, z wieży rozbrzmiewa hejnał, wszyscy wpatrzeni wytyżają wzrok i wyciągają szyję — a koziołki nie pokazują się. I ostatecznie ludzie rozchodzą się rozczarowani.

Obywatele, w których rękach spoczywa los koziołków, uprzedźcie biednych koziołkiewiczów, umieście w przyszłości wywieszki z jednym z tych przemitych słów:

„Remont, Remanent lub odbiór towaru.”

N.N.
(nazwisko i adres znane redakcji)

W niedzielę obrazek się powtórzył z małą zmianą reżyserską: koziołki „wysły” ale nie trykały, tylko patrząc na siebie stały jak... barany.

W sprawie koziołków na Ratuszu

Wielka sobota. Zbliża się południe. Przed Ratusz napływają coraz liczniejsze gromadki ludzi, czekające na koziołki. Zegar bije godzinę dwunastą, z wieży rozbrzmiewa hejnał, wszyscy wpatrzeni wytyżają wzrok i wyciągają szyję — a koziołki nie pokazują się. I ostatecznie ludzie rozchodzą się rozczarowani.

Obywatele, w których rękach spoczywa los koziołków, uprzedźcie biednych koziołkiewiczów, umieście w przyszłości wywieszki z jednym z tych przemitych słów:

„Remont, Remanent lub odbiór towaru.”

N.N.
(nazwisko i adres znane redakcji)

W niedzielę obrazek się powtórzył z małą zmianą reżyserską: koziołki „wysły” ale nie trykały, tylko patrząc na siebie stały jak... barany.

W sprawie koziołków na Ratuszu

Wielka sobota. Zbliża się południe. Przed Ratusz napływają coraz liczniejsze gromadki ludzi, czekające na koziołki. Zegar bije godzinę dwunastą, z wieży rozbrzmiewa hejnał, wszyscy wpatrzeni wytyżają wzrok i wyciągają szyję — a koziołki nie pokazują się. I ostatecznie ludzie rozchodzą się rozczarowani.

W sprawie koziołków na Ratuszu

Wielka sobota. Zbliża się południe. Przed Ratusz napływają coraz liczniejsze gromadki ludzi, czekające na koziołki. Zegar bije godzinę dwunastą, z wieży rozbrzmiewa hejnał, wszyscy wpatrzeni wytyżają wzrok i wyciągają szyję — a koziołki nie pokazują się. I ostatecznie ludzie rozchodzą się rozczarowani.

Piórem reportera Razem = 240 cm

Zycie Poznania tętniło wczoraj wyjątkowo mocno na ulicy Świerczewskiego. Do hali MTP nr 11 ścigały niezliczone tłumy, by dokonać „obywatelskiego obowiązku” — głosować w wyborach „Miss Poznania”. Reporter, który był sprawozdawcą w niedawnych wyborach do rad narodowych — z przyjemnością może odnotować, że i te wybory są zupełnie demokratyczne. Publiczność w bezpośrednim i tajnym głosowaniu decyduje, która z kandydatek zostanie uznana za najpiękniejszą.

Co na tych imprezach organizowanych przez „Express Poznański” (dziś odbędzie się jeszcze dwie) reporter zauważył? Przede wszystkim więcej mężczyzn i... sporo ładnych pań. Ci pierwsi, to wiadomo... Te drugie zaś — chyba po to, żeby porównać swoją urodę z urodą kandydatek.

Poza tym reporter zauważył dobrą orkiestrę i pieśniarkę, pokaz mody, Wiecha i konferansjera-matematyka. Obliczył on (konferansjer) mianowicie, że wymiary jednej z „importowanych” na te imprezy piękności wynoszą 240 cm (biust 90 + talia 60 + biodra 90). Zresztą niemal wszyscy uczestnicy byli tym razem „matematykami”: stawiali punkty; potem je sumowali, a numer kandydatki, która otrzymała największą ilość punktów, wpisywali na „kartę” do głosowania.

Przy wyjściu reporter mimo woli podsłuchiwał rozmowę dwóch starszych panów:

— Czy nie uważasz, że ta blondynka, która siedziała koło ciebie — mogłaby równie spacerować po tym „stole”?

— Ci panowie byli na pewno bez żon...

Również sala Domu Prasy była wczoraj szczególnie wypełniona. Tu z kolei, do północy, toczyły się brydżysty, którzy zgłosili się do turnieju parami, zorganizowanego przez redakcję „Nowego Świata” — dodatku „Głosu Wielkopolskiego”. 29 stolików pomnożonych przez 4 zawodników to już „kupa” ludzi.

Sędzią głównym turnieju — pan Zygmunt Billip stwierdził zresztą, że:

— Jest to w Poznaniu największy do tej pory turniej tego typu.

W Kawiarni Poetyckiej Wierzbak

Na kolejnym poniedziałku w Kawiarni Poetyckiej Wierzbaka — plac Wolności „Wrzós” godzina 20 — spotkamy się z poetą Franciszkiem Kirlo-Nowaczykiem. Wiersze jego recytować będą aktorzy teatrów poznańskich Irena Maślińska i Lucjan Wiernek. Przerwywniki muzyczne Jerzego Millana. Ciekawe dekoracje przestrzenne zaprojektowała Ewa Pruska.

Hokeiści przed wielkim sezonem

Tegoroczny sezon hokeistów na trawie będzie bardzo urozmaicony. Po pięknym sukcesie naszej reprezentacyjnej jedenastki nad narodową drużyną Francji — 2:0, w dniu 1 czerwca br. odbędzie się w Poznaniu mecz Polska — Austria. Będzie to spotkanie w ramach rozgrywek o Puchar FIHG. W razie zwycięstwa, Polska zakwalifikuje się do finału ze zwycięzcą meczu CSR — Egipt.

Wobec przygotowań m. in. do dalszych spotkań o charakterze międzynarodowym, wcześniej niż zwykle, rozpoczyna w tym roku ho-keiści swój sezon ligowy. W niedzielę odbędzie się następujące spotkanie I ligi:

Stella (Gniezno) — AZS (Poznań), Slemianowiczanka — Warta (Poznań), Piast (Gliwice) — Start (Gniezno), WKS Grunwald (Poznań) — Polonia (Sroda), Wiślnik (Gniezno) — AZS Katowice.

Większość drużyn ligowych przeprawa słuha zaprawę w salach gimnastycznych, a zespoły śląskie i część poznańskich grały w halach względnie brały udział w turnieju halowym w Gliwicach. Natomiast spotkań sparingowych przeprowadzono tylko znikomą ilość. Jednak według ocen trenerów poszczególnych drużyn pierwszy sezon ligowy, ich zespoły są dobrze przygotowane do nadchodzących rozgrywek mistrzowskich. W drużynach nie notuje się większych zmian osobowych. Mistrz Polski, Stella, zamierza po raz jedenasty zdobyć zaszczytny tytuł mistrzowski. Drużynę zasilili: Figas i Cłazyński ze Startu (Gn.) oraz Dobek ze Zryw (Gniezno). Zespół w czasie rozgrywek wystąpi w składzie: Karolak, Marcinak, Kabaciński, Dąbrowski, Figas, Dobek, Henryk, Jan i Alfons Filnikowie oraz Cłazyński, Adamski, Gaszyński, Stachowiak i Zieliński. Treningi objął Alfons Filnik.

Drużyna wicemistrza Polski — Warta (Poznań), nie notuje większych zmian. Grać ona będzie w zestawieniu: Górny, Słankiewicz i

Mamy w tym turnieju jedną parę żeńską. Są to panie: Wiesława Kubiak i Maria Rozwadowska. Ma my też dwie pary małżeńskie.

Małżeństwa po powrocie do domu będą miały pewnie temat do dyskusji. Tylko nie wiadomo z jakim wynikiem...

M. H.

10 LAT TEMU w Głosie

Na terenach MTP ruch coraz większy. Nadchodzą ekspozycje z zagranicy. Komora celna ma pełne ręce roboty. Ministerstwo Obrony Narodowej użyło Targom kilku namiotów, w których wystawiają będą kupy krajowi i zagraniczni. Namioty rozbite zostaną na Placu Marka. Z Anglii przyjechać ma do Poznania kilka wycieczek.

☆

W niedzielę 11 kwietnia odbył się doroczny bieg „Głosu Wielkopolskiego” w ramach „Małej Olimpiady”. W biegu głównym seniorów zwyciężył Kielas przed Wierkiewiczem i Plotkowiakiem. W konkurencji kobiet bezapelacyjne zwycięstwo odniosła Cieślakówna.

☆

Ludwik Solski, bawiący na gościnnych występach w Poznaniu, został przyjęty przez wojewodę poznańskiego St. Brzezińskiego. W serdecznej rozmowie wzięli udział wice-wojewoda Migoń, dr Malinowski, naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki dyr. Szczerbowski oraz przedstawiciele poznańskiej prasy.

Trolejbusem z Ogródów do Smochowic

Począwszy od 15 bm. MPK wznowia komunikację trolejbusową na linii Ogród — Smochowice. Autobusy na trasie Ogród — Krzyżowniki kursować będą jak dotychczas.

Ulgowe karty pracownicze wystawione do Smochowic, będą honorowane tylko w trolejbusach, a karty wystawione do Krzyżownik — tylko w autobusach.

Mieszkańcy Woli i Smochowic, którzy chcieliby korzystać z autobusu, mogą to uczynić pod warunkiem uiszczenia opłaty, wynoszącej 80 gr za jednorazowy przejazd.

Wł. Czajka, Kucharski, Januszka, G. Czajka, Ptak, Różański, Marszał, Banaszkiewicz i Gabryelski. Warciarzy trenuje nadal O. Kaszy.

Drużyna WKS Grunwald została zasilona: Wiśniewskim ze Stelli oraz Smigielskim i Czajką z Warty. Poznańscy akademicy wystąpią w swym normalnym składzie.

Koziołki

Godz. 10.30 — Start do wyścigu kolarskiego o mistrzostwo KS Lech na boisku w Dębcu.
Godz. 11 — Budowlani Poznań — Gwardia Gdańsk mecz bokserski o mistrzostwo I ligi w hali MTP nr 9.
— WKS Grunwald — Polonia Swidnica mecz hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi na boisku przy ul. Marcelińskiej.
— Lech Ib — Dyskobolia Grodzisk mecz piłki nożnej o mistrzostwo III ligi na boisku im. H. Sawickiej na Śródcie.
— Warta — Sparta Szamotuły mecz piłki nożnej o mistrzostwo A kl. na boisku przy ul. Ronej.
— MKS Czarni Sprotawa — Budowlani Raclibórz mecz koszykówki w ramach półfinałowego turnieju juniorek o mistrzostwo Polski w hali przy ul. Matejki.
Godz. 15 — AZS Poznań — AZS Katowice mecz siedmioosobowej piłki ręcznej o mistrzostwo I ligi na boisku przy ul. Pułaskiego.
Godz. 15.30 — Energetyk Poznań — MKS Swidnica mecz koszykówki w ramach półfinałowego turnieju juniorek o mistrzostwo Polski w hali przy ul. Matejki.
Godz. 16.30 — Warta — Piast Nowa Ruda mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi na Stadionie im. 22 Lipca.

Łamaj: B. Kuźmiński